

Sygn. akt I C 1213/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Edyta Żyła

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Gacek

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2019 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M., L. M.

przeciwko: (...) Bank Spółka Akcyjna we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. pozabawia w całości wykonalności tytuł wykonawczy stanowiący bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)/ (...) wystawiony przez (...) Bank SA we W. w dniu 13 stycznia 2015, któremu Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie nadał klauzule wykonalności postanowieniem z dnia 13 lutego 2015 r, sygn.akt. I Co 417/15/N przeciwko pozwanym L. M. i B. M.,

II. zasądza od strony pozwanej (...) Bank Spółka Akcyjna we W. na rzecz powodów B. M., L. M. solidarnie kwotę 13.817 zł (trzydzieści tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

III. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) Bank Spółka Akcyjna we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 536,11 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych 11/100) tytułem niepokrytych kosztów opinii biegłej wykonanej w niniejszej sprawie.

Sygn. akt I C 1213/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 grudnia 2019 roku

Powodowie B. M. i L. M. dnia 11 lipca 2017 roku wnieśli pozew o pozbawienie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego (dalej b.t.e.) wystawionego przez stronę pozwaną (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. w dniu 13 stycznia 2015 roku o nr (...)/ (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy dla Krakowa- Nowej Huty w Krakowie postanowieniem z dnia 15 października 2012 r. sygn. akt I Co 417/15/N oraz o zasądzenie kosztów postępowania wg nor przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości potrójnej wartości stawki minimalnej. W uzasadnieniu powództwa wskazano, że powodowie zawarli ze stroną pozwaną umowę kredytu konsolidacyjnego nominowanego do CHF nr (...) w dniu 27 maja 2008 roku. W umowie zawarto zapis o poddaniu się przez nich egzekucji. W dniu 13 stycznia 2015 r. został wystawiony b.t.e. o nr (...)/ (...), w którym Bank wskazał, że termin płatności to 17 czerwca 2014 r., należność główna wynosi 286.066,43 zł, niezapłacone odsetki umowne wynoszą 3.158,87 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału naliczone do dnia postawienia kredytu w stan wymagalności wynoszą 20,77 zł, odsetki za opóźnienie w

splacie wymagalnego kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia b.t.e. tj. od dnia 13 stycznia 2015 r. wynoszą 18.762,82 zł, koszty wynoszą 2.670,89 zł. W umowie kredytowej wskazano zaś, że Bank udziela kredytu w w kwocie 204.636,06 zł nominowanego do CHF wg kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu. Kredyt zgodnie z umową został wypłacony w PLN, przy jednoczesnym przeliczeniu wypłacanej transzy na CHF. Zgodnie z postanowieniami wzorca umownego inkorporowanego do umowy kwota kredytu w CHF, wysokości kursu kupna obowiązującego w Banku w chwili uruchomienia kredytu miały zostać określone w harmonogramach spłat. Powodowie nie byli poinformowani o sposobie określenia kursu przez stronę pozwaną, zasadach i czynnikach wpływających na jego wysokość. Z kolei wysokość rat kapitałowo-odsetkowych ustalana była na podstawie wypłacanej kwoty kredytu po przeliczeniu na CHF. Od salda zadłużenia ustalonego po wypłacie kredytu wyrażonego w CHF było ustalane i naliczanie oprocentowanie. Zgodnie z postanowieniami umowy raty kapitałowo-odsetkowe były płatne w złotych w kwocie stanowiącej równowartość CHF. Spłata rat następowała przy przeliczeniu kwoty wpłaty w PLN na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w chwili wpływu środków do Banku. Powodowie nie byli informowani o sposobie określenia kursu przez stronę pozwaną, zasadach i czynnikach wpływających na jego wysokość. Postanowienia zawarte w umowie nie były indywidualnie negocjowane, stanowiły część wzorca. W ocenie powodów, na dzień wystawienia b.t.e. oraz w okresie poprzedzającym nie posiadali oni wymagalnego zadłużenia względem strony pozwanej, co więcej posiadali nadpłatę wynikającą z braku obowiązywania klauzul przeliczeniowych w wys. 56.378,85 zł do marca 2014 r. Ponadto, nadpłata kredytu wynikała z zastosowania przez Bank spreadu- różnic kursowych pomiędzy kursem stosowanym przez stronę pozwaną, a średnim kursem NBP- nadpłata 11.778,21 zł. Powyższe nadpłaty wynikają z nieważności/nieistnienia klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytowej jako abuzywnych. Powodowie nadto sformułowali zarzut nieważności umowy kredytowej w całości. Nadto w razie stwierdzenia braku przesłanek do uznania nieważności całej umowy, bądź klauzul abuzywnych, sformułowali zarzut nieważności klauzuli dot. możliwości skorzystania z b.t.e. przez Bank, stwierdzenia jej abuzywności, oraz- w przypadku uznania możliwości skorzystania z b.t.e.- uznania, że umowa nie została wypowiedziana. W szczegółowym uzasadnieniu zarzutów powodowie zwrócili uwagę na sprzeczność umowy z przepisami prawa bankowego dot. umów kredytu, abuzywność klauzul indeksacyjnych ze względu na ich nietransparentność, wprowadzenie ewidentnej nierówności kontraktowej stron. Nadto powodowie zwrócili uwagę, że strona pozwana nie wykazała wypowiedzenia umowy i nie miała ku temu podstaw, samo zaś wystawienie b.t.e. stanowiło nadużycie prawa.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów procesu wg norm przepisanych, bądź wg spisu kosztów. W uzasadnieniu pisma procesowego Bank nie zgodził się ze stanowiskiem powodów. Strona pozwana nie zaprzeczyła faktowi zawarcia umowy kredytowej i wszczęciu post. egzekucyjnego wobec powodów w oparciu o wystawiony przez siebie b.t.e. z nadaną przez sąd klauzulą wykonalności. Niemniej w ocenie Banku, przedmiotowa umowa jest ważna, gdyż nie jest sprzeczna z przepisami powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz nie zawiera klauzul abuzywnych. To konsument jako kredytobiorca bierze na siebie ryzyko kredytu, w tym ryzyko zmiany kursu waluty kredytu w jakiej był zaciągany. Strony umowy kredytowej mogły zaś- zgodnie z obowiązującymi przepisami- tak sformułować treść umowy kredytowej by zawrzeć w niej klauzulę indeksacyjną do innej waluty. Takie ukształtowanie umowy kredytowej było oczywiście korzystne dla powodów, gdyż uzyskali niższe oprocentowanie niż w typowych kredytach złotówkowych, co wpłynęło na całkowity koszt kredytu. Skoro zaś umowa pozostaje ważna w swojej pierwotnej formie, nie może być mowy o jakiegokolwiek nadpłacie ze strony powodów. W ocenie strony pozwanej roszczenie Banku zostało również w prawidłowy sposób określone w oparciu o zawartą umowę kredytu oraz obowiązujący regulamin. Bank wystawił też w sposób prawidłowy b.t.e., któremu później została nadana klauzula wykonalności przez sąd. Sama umowa kredytowa została zaś wypowiedziana ze względu na brak uregulowania przez powodów należności, stosownie do procedury przewidzianej w umowie kredytowej i regulaminie. W związku z brakiem spłaty należności, Bank był również uprawniony do naliczania kosztów windykacji długu zgodnie z tabelą opłat i prowizji.

Bezsporne między stronami było to, że

W dniu 27 maja 2008 roku L. M. i B. M. działając jako konsumenci zawarli z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. umowę kredytu konsolidacyjnego nominowanego do CHF nr (...). Był on przeznaczony na sfinansowanie spłaty: a) kredytu gotówkowego w (...) Bank (...) : 11.976,38 PLN, b) kredytu gotówkowego w G. M. (...) nr (...) : 13.964,01 PLN, c) pożyczki gotówkowej w (...) nr (...) : 49.411,88 PLN, d) pożyczki gotówkowej w (...) nr (...)/(...) (...) - / (...) : 14.698,57 PLN, kredytu hipotecznego w N. (...) w S. nr (...) : 50.721 PLN oraz sfinansowania potrzeb własnych kredytobiorcy w wysokości 58.564,15 PLN.

Stosownie do § 2 ust. 1 Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 204.636,06 PLN nominowanego do waluty CHF, wg kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego transz. Kredyt został udzielony na 240 miesięcy, okres kredytowania rozpoczął się w dniu zawarcia umowy. Stosownie do pkt 2, Informacje o: okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu kupna obowiązującego ow Banku w dniu uruchomienia kredytu, wys. oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat zostaną określone w „harmonogramie spłat”, który będzie przekazywany kredytobiorcom co 6 miesięcy, na kolejny 6-miesięczny okres. Pierwszy harmonogram zostanie przekazany kredytobiorcom niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Kredytobiorcy upoważnili Bank do jednostronnego sporządzenia harmonogramu spłat oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej. Zgodnie z ust. 4, oprocentowanie kredytu jest zmienne jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równa się sumie stopy bazowej, obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 4,09% w stosunku rocznym. Stosownie do pkt 5, za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu stopę bazową przyjmuje się wys. stawki LIBOR 6M dla CHF ustalonej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać, o godz. 11 czasu londyńskiego i ogłoszonej na stronie informacyjnej R.. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosuje się notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone to notowanie.

Prowizja banku z tytułu udzielanej usługi została określona w § 2 udt. 3 na kwotę 3.069,54 zł i została zawarta w kwocie kredytu.

W § 3 ust. 1 umowy Bank zobowiązał się do uruchomienia kredytu w drodze przelewu środków w okresie 1 miesiąca od dnia zawarcia umowy na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorców. Stosownie do ust. 2 kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty na CHF wg kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków.

W § 5 ust. 3 stwierdzono, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF, stosownie do postanowień umowy kredytowej. Stosownie do pkt 4, Raty kredytu wraz z odsetkami płatne są w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF, na rachunek kredytu. Jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku (ust. 5). W § 9 ust. 1, strony postanowiły, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorców terminu spłaty zobowiązań wobec Banku wynikających z umowy kredytu, spłaty raty kredytu w kwocie niższej niż określona w harmonogramie spłat, Bank w dniu następnym przenosi niespłaconą kwotę na rachunek zadłużenia przeterminowanego. W pkt 2 stwierdzono, że od niespłaconej w terminie raty kredytu Bank pobiera odsetki w wysokości określonej w pkt 3. Odsetki będą naliczane począwszy od dnia następującego po dniu wymagalności raty do dnia całkowitej spłaty włącznie, przyjmując za podstawę obliczeń miesiąc kalendarzowy w odniesieniu 365/366 dni przyjmowanych jako rok obliczeniowy. Stosownie do ust. 3, od zadłużenia przeterminowanego pobierane są odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania kredytu, obowiązującej w okresie ich naliczania, jednakże nie więcej niż wysokość aktualnych odsetek maksymalnych. O fakcie niedotrzymania terminu spłaty zobowiązań Bank zawiadomi kredytobiorców wzywając ich do zapłaty.

W § 10 pkt 1 postanowiono, że Bank zastrzega sobie prawo do wypowiedzenia umowy kredytu przed terminem oznaczonej spłaty, z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, m. in. w przypadku jeżeli kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności.

W § 11 pkt 4 ustalono, że w przypadku wypowiedzenia umowy, w pierwszym dniu roboczym następującym po upływie okresu wypowiedzenia, kwota wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy zostanie przeliczona na PLN wg kursu sprzedaży CHF obowiązującego w Banku w tym dniu. Od dnia przeliczenia zadłużenia na PLN, Bank nalicza odsetki od kwoty zadłużenia w wysokości stanowiącej równowartość dwukrotności maksymalnej stopy oprocentowania kredytów hipotecznych w PLN, zgodnie z tabelą oprocentowania Banku obowiązującą na dzień przeliczenia kwoty zadłużenia. W pkt 5 zawarto stwierdzenie kredytobiorców, że poddają się oni egzekucji zadłużenia z tytułu umowy na podstawie art. 97 ust 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, Bank zaś może wystawić b.t.e. do kwoty zadłużenia z tytułu umowy w wysokości 409.272,12 PLN i wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie do 3 lat od dnia wymagalności ostatniej raty kredytu.

Powodowie w dniu 7 maja 2008 roku złożyli oświadczenie, w którym stwierdzili, że po zapoznaniu z ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej nominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost wartości całego zadłużenia.

Kredyt został wypłacony powodom jednorazowo w dniu 30 maja 2008 roku, wg kursu 2,0130, co stanowiło równowartość kwoty 101.657,26 CHF. Powodowie spłacili 69 rat kapitałowo-odsetkowych w pełnej kwocie.

Dnia 14 kwietnia 2014 roku strona pozwana wystosowała do powodów ostateczne wezwanie do zapłaty kredytu konsolidacyjnego nr (...) wskazując, że wymagalne na dzień wezwania należności Banku wobec powodów wynoszą: a) 1,273,45 CHF z tytułu kapitału, b) 848,54 CHF z tytułu wymagalnych odsetek umownych, c) 10,73 CHF z tytułu odsetek za opóźnienie, d) 225 PLN z tytułu innych należności, e) 301,28 tytułem kosztów windykacji. W piśmie poinformowano powodów, że w przypadku niedokonania spłaty całości wymagalnego zadłużenia w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, Bank będzie upoważniony do wypowiedzenia umowy kredytowej.

Dnia 13 maja 2014 roku strona pozwana wypowiedziała w.w. umowę kredytową. W przedmiotowym piśmie wskazano, że wypowiedzenie straci moc, jeżeli powodowie uregulują całą wymagalną należność wobec Banku przed upływem okresu wypowiedzenia. W przypadku zaś braku uregulowania, cały kredyt zostanie postawiony w stan wymagalności, tj. a) kwota niewymagalnego kapitału- 80.546,72 CHF, b) wymagalny kapitał- 1.422,37 CHF, c) odsetki od kapitału niewymagalnego- 93,07 CHF, d) zaległe odsetki umowne- 1.128,97 CHF, e) odsetki od wymagalnego kapitału kredytu- 17, 50 CHF, f) koszty windykacji- 301,28 PLN, g) koszty prowizji, kosztów wezwania do zapłaty i pozostałych kosztów- 245 PLN. W pierwszym dniu przypadającym po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytowej całe pozostałe zadłużenie wynikające z umowy kredytowej stanie się wymagalne i zostanie prześięgowane na rachunek zadłużenia przeterminowanego.

Pismem z dnia 17 czerwca 2014 roku powodowie zostali wezwani do zapłaty 290.446,97 PLN z odsetkami karnymi w wys. 11,40% do dnia zapłaty pod rygorem wystąpienia przez Bank na drogę postępowania sądowego.

Dnia 13 stycznia 2015 r. strona pozwana wystawiła b.t.e. przeciwko powodom z tytułu zawarcia umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) z terminem wymagalności 17 czerwca 2014 roku. Wskazano, że na kwotę zadłużenia wymagalnego składają się: a) należność główna w wys. 286.066,43 PLN, b) odsetki niezapłacone umowne w kwocie 3.158,87 PLN, c) odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału naliczone do dnia postawienia kredytu w stan wymagalności 20.77 PLN, d) odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia b.t.e. w kwocie 18.762,82 PLN, e) inne koszty- 2.670,89 PLN. Sąd Rejonowy dla Krakowa- Nowej Huty postanowieniem z dnia 13 lutego 2015 roku, sygn. akt I Co 417/15/N nadał klauzule wykonalności powyższemu b.t.e. do kwoty nie wyższej niż 409.272,12 zł.

Sąd nadto ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie przed zawarciem umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) ze stroną pozwaną prowadzili rozmowy z doradcą- pracownikiem Banku. Kredytobiorcy nie występowali z własnej inicjatywy o kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Szukając ofert kredytu powodowie kierowali się przede wszystkim tym, by raty były jak niższe. Nie przedstawiono im przed zawarciem umowy regulaminu, nie poinformowano o możliwości zmiany kursu waluty, nie zaproponowano kredytu w pełni złotówkowego, zapewniono powodów, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Doradca przedstawił symulację, z której wynikało, że raty kredytu frankowego są niższe niż kredytu złotówkowego. Pracownik Banku nie przedstawił żadnych symulacji obrazujących wpływ potencjalnych zmian kursu franka szwajcarskiego względem złotego i wynikających z tego różnic w wysokości rat kredytowo-odsetkowych. Sam kredyt został zaprezentowany jako złotówkowy, przed zawarciem umowy wskazywano klientom jaka będzie wysokość rat w PLN. Powódka czytała umowę przed popisaniem, ale nie rozumiała jej w całości, w szczególności nie wiedziała, że wartość kredytu zależy od kursu franka szwajcarskiego, tym bardziej że kredyt został uruchomiony w złotych. Dopiero później zrozumiała, że kredyt jest indeksowany do CHF. Wymieniona była przekonana, że zawiera kredyt frankowy, który zostanie wypłacony w CHF i będzie później spłacany w CHF.

Doradca polecił powodom przygotować konieczne dokumenty i umówił termin podpisania umowy z przedstawicielem Banku. Powodowie nie zapoznali się z ryzykiem walutowym, nie czytali wniosku kredytowego, powódka podpisała go, bo zapewniono ją, że wszystko jest prawidłowo i raty będą korzystne. Bank zaproponował jedynie wybór dnia spłaty kredytu. Ze strony Banku nie było również żadnych pouczeń co do zachowania się powodów w razie nagłego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Powodowie podpisali oświadczenie o świadomości ryzyka kursowego przy kredycie walutowym, niemniej nikt z ramienia strony pozwanej z nimi tego ryzyka nie omawiał, przedstawiono im to jako dokument do podpisu. W czasie obowiązywania umowy kredytowej powódka sprawdzała kursy CHF na stronie NBP i kurs ten nigdy nie zgadzał się z kursem stosowanym przez Bank co do spłaty rat kredytowo-odsetkowych. Powódka wpłacała raty zgodnie z kursem NBP, co było przyczyną powstawania zaległości w spłacie rat.

Dowód: dowód z przesłuchania powódki k. 609-610, 812-813

Tytułem spłaty kredytu konsolidacyjnego wpłacono w okresie 30 czerwca 2008 r do 9 sierpnia 2017 r na rzecz strony pozwanej kwotę 148.200,67 zł. Powyższą kwotę strona pozwana przeliczyła jako równowartość 46.107,17 CHF. Do wypowiedzenia umowy doszło pismem z dnia 13 maja 2014 r.

W przypadku zaciągnięcia kredytu złotówkowego przez powodów w kwocie 204.636,06 zł i jego spłaty w złotych,

- dla kredytu konsolidacyjnego nominowanego do CHF suma rat kapitałowo – odsetkowych wymagalnych na dzień wypowiedzenia (69 rat) wyniosła 45.341,14 CHF oraz odsetki 24.929 CHF, po przeliczeniu na PLN według kursu sprzedaży dla CHF obowiązującego w Banku, wymagana kwota spłaty stanowiła równowartość 145.587,75 zł,

- dla kredytu konsolidacyjnego w PLN suma rat kapitałowo odsetkowych na dzień wypowiedzenia (69 rat) wyniosła 112.589,66 zł, w tym kapitał 32.881,51 zł oraz odsetki 79.708,15 zł,

Tytułem zapłaty kredytu konsolidacyjnego udzielonego w złotych przy założeniu terminowej spłaty powodowie musieliby zapłacić na rzecz strony pozwanej w kwocie 32.998,09 zł mniej. Po przeliczeniu tej kwoty na zaległości wskazane przez stronę pozwaną w wypowiedzeniu występuje brak zaległości w spłacie kredytu na dzień wypowiedzenia.

W przypadku zaciągnięcia kredytu w kwocie 204.636,06 zł nominowanego do waluty CHF i jego spłaty w złotych po przeliczeniu na CHF wg kursu średniego NBP obowiązującego w dniu spłaty kredytu zaległości w spłatach wyniosłyby 1.109,02 CHF z tytułu wymagalności kapitału kredytu, kwota zobowiązań powodów z tytułu kredytów wyniosłaby 81.748,81 CHF, w tym z tytułu: kapitału wymagalnego- 1.109,02 CHF, odsetek umownych bieżących- 93,07 CHF, oraz niewymagalnego kapitału kredytu- 80.546,72 CHF

Dowód: opinia biegłej sądowej R. G., k. 738- 744

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się na dokumentach dot. umowy kredytowej łączącej strony, oraz wyliczeniu wysokości rat- kredytowo odsetkowych przy pominięciu klauzul indeksacyjnych, sporządzonym przez powodów gdyż dokumenty te zostały uznane zgodnie za bezsporne. Nadto Sąd ustalił stan faktyczny częściowo w oparciu o dowód z przesłuchania powódki oraz ostatecznie w oparciu dowód z opinii biegłej sądowej R. G. ustalili stan rozliczenia stron na dzień wypowiedzenia.. Sąd uznał szczere i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Opisane przez nią zdarzenia poprzedzające zawarcie umowy kredytowej należy uznać za typowe dla udzielania tzw. „kredytów frankowych” przez Banki w latach dwutysięcznych. W szczególności nie budzi wątpliwości Sądu fakt, iż kredyty indeksowane do CHF były reklamowane przez pracowników banków jako stabilne i korzystniejsze niż kredyty standardowe ze względu na niższe oprocentowanie odsetek. Doświadczenie życiowe wskazuje również, że kwestia ryzyka kursowego związanego z przyjęciem indeksacji do obcej waluty nie była rzetelnie przedstawiana klientom, gdyż kurs franka szwajcarskiego w owym czasie pozostawał względnie stabilny, tj. w okolicach 2 zł za 1 franka. W tym stanie rzeczy, informowanie kredytobiorcy o abstrakcyjnym zagrożeniu dla jego interesów majątkowych nie leżało w interesie instytucji bankowych, gdyż powodowałoby odstraszenie od tego rodzaju produktów .. (...) tożsamyh względów nie budziło również wątpliwości Sądu, to że dokumenty związane z umową kredytową nie były dokładnie omawiane z potencjalnymi kredytobiorcami, a realny wpływ konsumentów na treść umowy był ograniczony do marginalnych kwestii, takich jak wybór dogodnego dnia spłaty. Sąd nie dał wiary powódce jedynie w zakresie w jakim zeznała, że oprócz umowy nie podpisywała innych dokumentów przedstawionych przez Bank, gdyż wymieniona sama przyznała, że na oświadczeniu o zapoznaniu się z ryzykiem kredytowym z dnia 7 maja 2005 r. widnieje jej podpis. Niemniej okoliczność ta pozostaje bez większego znaczenia dla kwestii wiarygodności jej zeznań, gdyż: po pierwsze, oświadczenie to nie nosi za sobą żadnej konkretnej treści poza suchym stwierdzeniem, że klient zapoznał się z ryzykiem walutowym, nadto B. M. jako osoba nieobeznana z procedurami bankowymi, mogła potraktować to oświadczenie jako część wniosku kredytowego, po trzecie, pismo to miało typowo adhezyjny charakter, który objawia się choćby w tym, że wskazano w nim, że klient Banku ubiega się o kredyt hipoteczny, co w przedmiotowej sprawie nie miało przecież miejsca.

Sąd uznał również za w pełni wiarygodną opinię sporządzoną przez biegłą sądową. Przedmiotowa opinia stanowiła wyczerpującą odpowiedź na pytania postanowione w odezwie, a metodologia jej sporządzenia oraz płynące z niej wnioski nie budziły wątpliwości Sądu co do rzetelności i fachowości biegłego sądowego. Biegła była również przesłuchana uzupełniająco na rozprawie i podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w pisemnej opinii, a także udzieliła wyczerpującej odpowiedzi na stawiane jej pytania. Z tych wszystkich względów Sąd obdarzył sporządzoną przez biegłą opinię walorem wiarygodności i oparł na niej ustalenia faktyczne sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

W przedmiotowej sprawie powodowie zakwestionowali istnienie wymagalnego wobec nich roszczenia strony pozwanej, które zostało stwierdzone tytułem wykonawczym pozasądowym, tj. bankowym tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności. W ocenie wymienionych, w umowie kredytowej łączącej strony, z której miało wynikać stwierdzone b.t.e. roszczenie Banku, zostały zawarte zapisy, które były nieuczciwe, co powinno prowadzić do ich pominięcia w toku wykonywania postanowień umownych, co z kolei wpływa na wysokość zobowiązania powodów wobec strony pozwanej i w efekcie na dzień wypowiedzenia umowy brak wymagalnego zadłużenia powodów względem strony pozwanej.

1) Zarzuty co do nieważności całej umowy kredytowej

Powodowie kwestionując swoje zobowiązanie wobec Banku w pierwszej kolejności podnieśli zarzuty dotyczące istnienia w umowie kredytowej zapisów, których sprzeczny z prawem charakter powinien powodować stwierdzenie nieważności całej umowy kredytowej. W ocenie Sądu, w realiach przedmiotowej sprawy, zarzuty te okazały się niezasadne.

Stosownie do art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nadto zgodnie z § 2, nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytowej), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Ust. 2 Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu umowa kredytowa zawarta pomiędzy stronami w dniu 27 maja 2008 roku spełniała kryteria opisane w przywołanych przepisach prawa bankowego. W umowie jest wskazany: ustalony przez strony cel umowy-sfinansowanie spłaty zaciągniętych wcześniej pożyczek oraz sfinansowanie potrzeb własnych kredytobiorców, fakt zobowiązania banku do przekazania na rzecz powodów oznaczonej kwoty pieniężnej, tj. 204.636,06 PLN, okres spłaty- 240 miesięcy, oprocentowanie w wysokości stałej marży w wys. 4,09% w stosunku rocznym powiększonej o stopę bazową opartą o wskaźnik LIBOR 6M dla CHF, prowizja w wysokości 3.069,54 PLN, oraz fakt zobowiązania powodów do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty wynikających z harmonogramu spłaty. W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytowa zawierała również sprecyzowaną kwotę i walutę kredytu, tj. 204.636,06 PLN, oraz zasady i termin spłaty kredytu, które zostały szczegółowo określone w § 5 pkt 3 umowy. W tym stanie rzeczy zarzut powodów niezgodności umowy z przepisami prawa bankowego okazał się niezasadny.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Zgodnie zaś z art. 358¹ § 2 k.c, Strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. § 5 przepisy § 2 i 3 nie uchybiają przepisom regulującym wysokość cen i innych świadczeń pieniężnych. W przedmiotowej sprawie Sąd nie dopatrył się przesłanek do uznania, iż stosunek prawny łączący strony został ukształtowany w sposób sprzeciwiający się naturze stosunku kredytowego, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Ocena ta odnosi się również do celu przyświecającego stronom. Należy zaznaczyć, że strony zawarły umowę kredytową, w której ustalono wzajemne świadczenia wynikające z istoty tego stosunku. Sam zaś cel umowy nie może zostać w żadnej mierze uznany za niegodny, gdyż służył realizacji potrzeb gospodarczych powodów. Jeżeli chodzi zaś o przepis art. 358¹ § 2 k.c., to należy wskazać, że dotyczy on przypadków ustalenia przez strony rozliczenia zobowiązania w oparciu o inny niż polski pieniądź wskaźnik wartości. W przedmiotowej sprawie kwestia zgodności umowy kredytowej z przywołanym przepisem jest bezprzedmiotowa, bowiem kredyt został udzielony w polskich złotych i podlegał spłacie przez powodów również w polskich złotych.

2) Zarzuty dotyczące abuzywnego charakteru postanowień umowy

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie zaś z Art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W przedmiotowej sprawie powodowie przywołując kolejne postanowienia umowne i zarzucając im abuzywność (§ 2 pkt 1, § 2 pkt 2, § 3 pkt 1, § 3 pkt 2, § 5 pkt 4, § 5 pkt 5), w istocie sprowadzili swoje żądanie do ustalenia przez Sąd tego, że zaciągnięty przez nich kredyt był kredytem złotówkowym, którego rozliczenie zostało ustalone w franku szwajcarskim za pomocą klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej). W ocenie powodów zapisy te miały charakter postanowień niedozwolonych i nie powinny wiązać stron umowy. Przywołując możliwe skutki zamieszczenia takich zapisów wskazano również na możliwość stwierdzenia nieważności umowy.

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., podstawową przesłanką stwierdzenia abuzywności zapisów umowy zawartej przez konsumenta jest ustalenie, czy kwestionowane zapisy dotyczyły głównych świadczeń stron. Jako główne świadczenia stron ustawodawca wskazał przykładowo cenę lub wynagrodzenie. Dokonując wykładni pojęcia głównych świadczeń stron na tle zawartej przez strony umowy, należy odwołać się do przywołanego już Art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Wskazać należy, że świadczenie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Niewątpliwie główne świadczenia stron przy tego rodzaju umowie polegają ze strony kredytodawcy na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych na określony czas, a świadczenie główne kredytobiorcy na zwrocie tych środków po czasie określonym w umowie wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Tylko te świadczenia należą do istoty umowy kredytowej, gdyż bez ich obecności w treści stosunku prawnego, umowa kredytowa traci swój nazwany charakter. Klauzule indeksacyjne zaś dotyczą jedynie specyficznie przyjętej w danych okolicznościach metody rozliczania zaciągniętego kredytu. Poprzez ich wyeliminowanie kredytobiorca w dalszym ciągu pozostaje zobligowany do realizowania swojego świadczenia względem kredytodawcy, z pominięciem pierwotnie przyjętego sposobu rozliczenia konkretnych rat. Należy wskazać, iż na dzień zawarcia przez strony umowy kredytu w ustawie prawo bankowe nie pojawiało się pojęcie kredytu denominowanego, ani kredytu indeksowanego. Pojęcia te zostały wprowadzone dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ust i weszły w życie z końcem sierpnia 2011 r. należy także zauważyć, iż nawet ta zmiana nie wprowadził definicji tych pojęć. Ustawa prawo bankowe nie odwołuje się także do innych ustaw celem zweryfikowania tych pojęć.

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że celem wprowadzenia do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.1993, było zapewnienie konsumentom szerokiej ochrony przed stosowaniem wobec nich niedozwolonych postanowień umownych, co uzasadnia możliwie wąską wykładnię pojęcia „głównych świadczeń stron”. Przedstawiony pogląd należy również traktować jako utrwalony w orzecznictwie: wyrok SN z 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16, wyrok SN z 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, wyrok SN z 24 października 2018 r. II CSK 632/17).

W ocenie Sądu charakter umowy kredytowej łączącej strony wskazuje jednoznacznie (wbrew użytej przez Bank nazwie w nagłówku umowy), że kredyt został udzielony powodom w polskich złotych, oraz podlegał spłacie w polskich złotych. Wskazuje na to, po pierwsze, fakt iż kwota kredytu została wypłacona na cel wskazanych przez powodów w złotych polskich (204.636,06 PLN), raty kredytu wraz z odsetkami płatne są w złotych, prowizja banku określona jest w PLN, wysokość hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie roszczenia ustalono w PLN, wystawiony przez Bank (...) ma wskazane do zapłaty kwoty w PLN. Należy zatem przyjąć, że przedmiotowy kredyt miał charakter indeksowany, tj. został udzielony w PLN i był spłacany w PLN, niemniej zarówno przy wypłacie kwoty kredytu, jak i przy spłacie każdej raty kapitałowo-odsetkowej świadczenia stron podlegały przeliczeniu do kursu franka szwajcarskiego, odpowiednio w oparciu o kurs kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków (§ 3 pkt 2), jak też w oparciu o kurs sprzedaży obowiązujący w Banku w dniu wpływu środków do Banku (§ 5 pkt 5).

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika także, że powodowie nie mieli możliwości indywidualnego uzgodnienia z Bankiem postanowień dotyczących klauzuli indeksacyjnych tj. § 2 pkt 1, § 3 pkt 2 w zakresie przyjęcia w umowie kredytowej franka szwajcarskiego do rozliczenia środków pieniężnych przekazanych do dyspozycji w złotych, oraz § 5 pkt 3, 4 i 5 w zakresie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w CHF. Postanowienia te zostały przełożone z wzorca umownego wykorzystywanego przez stronę pozwaną masowo w tego typu umowach z konsumentami i jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, zostały przedłożone konsumentom do podpisu w placówce Banku bez wcześniejszego udostępnienia projektu, choćby w celu dodatkowego skonsultowania z niezależnym doradcą. Same negocjacje poprzedzające zawarcie umowy dotyczyły kwestii marginalnej, tj. ustalenie dogodnego dla powodów dnia spłaty miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Należy również podkreślić, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu w zakresie udowodnienia tego, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na taką okoliczność powołuje, a strona pozwana w toku postępowania okoliczności tej w żaden sposób nie udowodniła.

Przechodząc do oceny kwestii ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających jego interesy, Sąd uznał, że i ta przesłanka została spełniona w przedmiotowej sprawie. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że pomimo zastosowania do rozliczenia umowy kredytowej franka szwajcarskiego nie budzi wątpliwości Sądu, że kredyt został udzielony w polskich złotych. Takie unormowanie doprowadziło do sytuacji, gdzie Bank oprócz należnego oprocentowania określonego jako suma wartości wskaźnika LIBOR 6M oraz marży miał możliwość uzyskiwania dodatkowych korzyści związanych z przewalutowaniem: po pierwsze, transzy kredytu z CHF na PLN, a po drugie, każdorazowego przewalutowania wpłacanej miesięcznie raty kredytowej z PLN na CHF. Z punktu widzenia konsumenta te czynności nie były bezpośrednio związane z uzyskaniem przez niego ekwiwalentu w postaci kapitału, stanowiły jedynie działania rachunkowe narzucone przez stronę pozwaną w celu uzyskania większej korzyści z tytułu wykonywanej czynności bankowej, obok należnych zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego odsetek kapitałowych. Mechanizm ten niewątpliwie zaburzył równowagę kontraktową stron umowy kredytu. Niemniej dopiero dogłębna analiza specyfiki przyjęcia do rozliczenia kredytu kursu CHF jako punktu odniesienia pozwala na całościową ocenę ewentualnej abuzywności postanowień umowy. W okresie poprzedzającym zawarcie kontraktu między stronami, frank szwajcarski był powszechnie postrzegany jako waluta stabilna, której kurs nie podlega większym fluktuacjom, co miało stanowić ważny argument zachęcający konsumentów do wybierania tej formy kredytowania. Należy zatem uznać, że zawieranie takich umów nie leżało wyłącznie w interesie konsumentów, ale również banków, gdyż w przeciwnym wypadku, instytucje te winny raczej zniechęcać potencjalnych kredytobiorców, choćby poprzez wprowadzenie zaostrzonego wymogu dot. zdolności kredytowej. Jeżeli zaś chodzi o zrealizowanie przez pracowników banku obowiązku poinformowania o ryzyku kursowym związanym z rozliczaniem kredytu w oparciu o kurs waluty obcej, to należy podkreślić, że sam fakt przedłożenia konsumentowi treści oświadczenia traktującego w sposób ogólny o istnieniu ryzyka kursowego i potwierdzenia jego świadomości o istniejącym ryzyku, nie może samo przez się zwalniać banku z wszelkiej odpowiedzialności co do zmiany okoliczności związanych ze spłatą rat kredytowych. Tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie, oświadczenie to miało charakter wybitnie adhezyjny ze względu na wadliwe wskazanie typu udzielonego kredytu, tj. kredytu hipotecznego zamiast konsolidacyjnego. W tym kontekście trzeba ponownie przywołać fakt, że kredyt waloryzowany, był powodom reklamowany przez pracowników Banku jako stabilny ze względu na względnie stały kurs franka szwajcarskiego. W tym stanie rzeczy ogólne poinformowanie o możliwości zmian kursowych nie stanowiło rzetelnej informacji o

możliwych konsekwencjach w zakresie spłaty rat kredytowych. Skoro z jednej strony pracownik Banku przedstawił franka szwajcarskiego jako najstabilniejszą walutę, to aby zachować właściwe proporcje, właściwa informacja o ryzyku kursowym kierowana do przeciętnego konsumenta powinna zawierać dokładniejsze określenie tego ryzyka, choćby poprzez przedstawienie symulacji jaki wpływ na całkowity koszt kredytu miałby wzrost kursu franka szwajcarskiego względem złotego np. o 10%, 15%, 30%. Dopiero przedstawienie takich informacji przez Bank dałoby konsumentowi możliwość rzetelnego oszacowania ryzyka zawierania takiej umowy kredytowej, przy uwzględnieniu stanu majątku oraz indywidualnej skłonności do ryzyka. W związku z powyższym pominięto lub przedstawiono w sposób nieprecyzyjny najistotniejszą z punktu widzenia klienta informację, co w sposób oczywisty zaburzyło jego proces decyzyjny zawierania umowy kredytowej. W konsekwencji zostały złamane standardy staranności informacyjnej obowiązujące profesjonalne podmioty finansowe, nakazujące rzetelne i uczciwe przekazywanie informacji o istotnych cechach produktu: jak ryzyko walutowe, ryzyko stopy procentowej. W tej sytuacji nie zostały również spełnione wytyczne określone w Rekomendacji S z 2006 r. dotyczącej dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie, wydanej przez Komisję Nadzoru Finansowego, która jest instytucją sprawującą nadzór nad bankami, a w szczególności Rekomendacji 19 i 20, zgodnie z którymi bank powinien dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne, a w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy.

W wyniku licznych, drastycznych i trwałych zmian kursowych franka szwajcarskiego względem złotego całkowity koszt kredytu wzrósł znacząco, czego następstwem odczuła jedynie jedna strona umowy- tj. strona konsumentka. Strona pozwana poprzez przyjęcie systemu waloryzacji (indeksacji) rat kapitałowo-odsetkowych względem CHF zabezpieczyła swoje interesy, gdyż zmiany kursowe jej nie dotknęły, pomimo okoliczności, iż wartość franka szwajcarskiego wzrosła na przestrzeni lat 2008- 2019 z ok. 2,15 zł do 3,90 zł, a w pewnym okresie czasu nawet powyżej 4 zł. W ten sposób całe ryzyko kursowe związane z przyjętym sposobem rozliczenia kredytu zostało przerzucone na podmiot o nieporównywalnie słabszej pozycji na rynku i nieporównywalnie gorzej poinformowany. W efekcie tych okoliczności powodowie do chwili zawierania umowy kredytowej nie mieli świadomości oceny wysokości swojego zobowiązania w walucie polskiej, tymczasem Bank skrupulatnie zabezpieczył własny interes oferując ryzykowny produkt klientowi, który nie miał obiektywnej możliwości przewidzenia realnego kosztu kredytu jaki poniesie w przyszłości. Wymienione powyżej okoliczności wskazują w ocenie Sądu jednoznacznie, że prawa i obowiązki powodów określone w umowie kredytowej zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami. Wprowadzenie do umowy omawianych zapisów o charakterze indeksacyjnym rażąco naruszyło interesy powodów, bowiem w wyniku ich implementacji przewidywany pierwotnie koszt całkowity kredytu wzrósł znacząco, a co za tym idzie- wzrosło też zobowiązanie powodów względem strony pozwanej. Z tych wszystkich powodów Sąd uznał zawarte w umowie z dnia 27 maja 2008 r. klauzule indeksacyjne, które powodowały każdorazową konieczność prowadzenia rozliczeń między stronami w oparciu o kurs franka szwajcarskiego, tj. postanowienia zawarte w tj. § 2 pkt 1, § 3 pkt 2, oraz w § 5 pkt 3, 4 i 5 kredytowej jako abuzywne ze skutkiem ex tunc, to jest od chwili związania umową. Należy zatem przyjąć, że kredyt udzielony powodom od początku miał wyłącznie złotówkowy charakter i nie podlegał rozliczeniu w oparciu o CHF, a zapisy dotyczące indeksacji nie wiążą powodów.

W związku z powyższym, stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., strony zostają związane umową w pozostałym zakresie, wyrugowane zaś postanowienia należy traktować jako nieobowiązujące. W ocenie Sądu nie ma powodu dla którego konieczne w przedmiotowej sprawie było orzeczenie o nieważności całej umowy łączącej strony. Ze względu na opisaną już wyżej okoliczność, iż postanowienia uznane za abuzywne nie dotyczyły postanowień, które należy traktować jako główne świadczenia stron, umowa kredytowa zachowuje swój charakter nawet z pominięciem wykluczonych zapisów. Strony pozostają zatem w szczególności związane przyjętymi w kontrakcie terminami spłaty rat kredytowo-odsetkowych oraz sposobem ustalenia oprocentowania w oparciu o sumę marży ujętej w umowie oraz wskaźnik LIBOR 6M. gdyż Sąd uznał, iż abuzywnego charakteru nie mają zapisy dotyczące zmiennego oprocentowania. Przywołany wskaźnik LIBOR 6M ma oczywiście charakter zmienny, niemniej jego kurs jest uzależniony od czynników makroekonomicznych, na które strony umowy nie mają realnego wpływu, a Bankowi nie zostało przyznane uprawnienie do jednostronnej modyfikacji oprocentowania w toku spłaty kredytu przez dłużników. Samo stosowanie

zmiennego oprocentowania w przypadkach długoterminowych kredytów hipotecznych jest praktyką przyjmowaną powszechnie i w pełni uzasadnioną, jeśli możliwość wpływania na wysokość oprocentowania nie została przyznana arbitralnie bankowi.

Dopiero w przypadku ustalenia, że konkretny zapis uznany przez sąd za abuzywny jest tak dalece sprzeczny z dobrymi obyczajami, że niejako wyrasta do rangi sprzecznego z prawem/stanowiącego obejście ustawy lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że kwestionowane przez powodów zapisy umowne nie wpływały na ważność całej umowy zawartej przez strony. Nie budzi wątpliwości w ocenie sądu, dopuszczalność zawierania umów z klauzulami waloryzacyjnymi, czy odnoszenie spłaty zobowiązania do innego miernika wartości, czy innej waluty. Natomiast od podmiotu zawierającego taką umowę z konsumentem ustawodawca wymaga uczciwego i jasnego przekazu dotyczącego charakteru zaciąganego zobowiązania, poinformowania o ryzykach z tym związanych – w tej sprawie ryzyku walutowym, tj. wskazania w jasny i precyzyjny sposób jak to ryzyko może wpływać na wysokość zobowiązania konsumenta wobec banku. Nie wystarczy wskazać, iż konsument został poinformowany, że takie ryzyko istnieje, zwłaszcza w powiązaniu z zapewnieniami o stabilności waluty CHF, niewielkich przewidywanych wahaniami, wręcz nieodczuwalnych w spłacie kredytu. Brak dopełniania takich warunków skutkuje uznaniem danego zapisu w umowie za nieuczciwy i nieobowiązujący klienta. Należy wziąć pod uwagę, iż strona pozwana dysponuje zespołem analityków, specjalistów, którzy są w stanie szacować ryzyko związane ze zmianami kursu franka. Oczywiście jest, iż zapewnienie o stabilności waluty w okresie, gdy jej kurs był utrzymywany sztucznie przez Centralny Bank Szwajcarii, nie było prawidłowym postępowaniem. Te zachęty w połączeniu z niewątpliwie niższymi ratami kredytu indeksowanego do zwykłego kredytu złotówkowego spowodowały, iż powodowie taki właśnie kredyt wybrali. Był to też kredyt zaproponowany im przez Bank jako lepszy, powodowie wręcz wskazywali jako jedyny, a należy uwzględnić szczególną pozycję Banków jako instytucji zaufania publicznego, jeszcze przed pojawieniem się problemów z kredytami frankowymi. Zaufanie powodów, którym otoczyli bank, że przedstawiona dla nich propozycja kredytu jest najlepsza z możliwych, nie było niczym nadzwyczajnym biorąc pod uwagę także uprzywilejowania jakim obdarzał ich ustawodawca pozwalając dochodzić roszczeń w sposób bardzo uproszczony i szybki poprzez nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Jeżeli chodzi zaś o stanowisko powodów sprowadzające się do tego, iż stan nieważności umowy powstaje w związku z naruszeniem między innymi art. 58 § 1 i 2 k.c., to Sąd stoi na stanowisku, że sama sprzeczność postanowienia umownego z art. 385¹ § 1 k.c., nie prowadzi do uznania, że jest ono sprzeczne z prawem w rozumieniu art. 58 k.c., gdyż norma zwarta w art. 385¹ § 1 k.c. reguluje tylko odmienną niż bezwzględna nieważność sankcją prawną. Ma zatem charakter szczególny względem normy z art. 58 § 1 k.c. Mogą zatem istnieć takie zapisy umowne, których charakter uzasadnia ich nieważność ze względu na sprzeczność z prawem, obejście ustawy lub sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, niemniej co do zasady sprzeczność postanowienia jedynie z dobrymi zwyczajami o jakich mowa w art. 385¹ § 1 k.c. nie uzasadnia przyjęcia sankcji z art. 58 k.c. (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, wyr. SN z dnia 20 stycznia 2011 r. I CSK 218/10). Dopiero w przypadku ustalenia, że konkretny zapis uznany przez sąd za abuzywny jest tak dalece sprzeczny z dobrymi obyczajami, że niejako wyrasta do rangi sprzecznego z prawem/stanowiącego obejście ustawy lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego możliwe jest zastosowanie dyspozycji art. 58 § 1 k.c. W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że kwestionowane przez powodów zapisy umowne nie wpływały na ważność całej umowy zawartej przez strony. Zakwestionowane przepisy były niewątpliwie sprzeczne z dobrymi obyczajami, lecz nie stanowiły wprost obrazy przepisów prawa pozytywnego o charakterze bezwzględnie obowiązującym, a w szczególności przepisów Ustawy prawo bankowe i Kodeksu cywilnego. Jeżeli chodzi zaś o możliwość naruszenia przez nie zasad współżycia społecznego, to i w tym zakresie ocena taka byłaby zbyt daleko idąca. Należy wskazać, że obok klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c., w Kodeksie cywilnym występuje jeszcze art. 353¹, który wprowadza do polskiego porządku prawnego zasadę swobody zawierania umów przez podmioty prawa cywilnego, tj. ułożenia stosunku prawnego według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że zawarta przez strony umowa

spełniała przynajmniej minimalny standard w zakresie dyspozycji art. 353¹ k.c., gdyż została: po pierwsze, prawidłowo nazwana, po drugie, z jej istoty wynikały w sposób ogólny obowiązki stron, oraz odpłatność, a po czwarte sama treść i cel umowy wprost nie naruszały zasad współżycia społecznego, gdyż została zawarta w celu godziwym- sfinansowaniu potrzeb gospodarczych powodów, a treść przepisów umowy regulowała wyłącznie umowne obowiązki stron, czyli odnosiła się do jej przedmiotu. W tej sytuacji, stwierdzone niedostatki zawartego kontraktu winny być oceniane wyłącznie przez pryzmat klauzuli dobrych zwyczajów z art. 385¹ k.c. co poszczególnych zapisów treści umowy, co też Sąd uczynił.

Z tożsamyh względów co wyżej przytoczone, za postanowienie abuzywne należy uznać § 11 pkt 4 umowy dot. przeliczenia wymagalnego zadłużenia kredytobiorcy wobec Banku po wypowiedzeniu umowy z CHF na PLN, gdyż zapis ten stanowi w istocie kolejną nieuprawnioną klauzulę indeksacyjną.

Wobec stwierdzenia, że obecne w umowie kredytowej łączącej strony klauzule indeksacyjne nie obowiązywały od chwili jej zawarcia, należało dokonać przeliczenia zobowiązania powodów wobec strony pozwanej z przy założeniu, iż kwota udzielonego kredytu wynika z umowy i jest określoną w złotych, rozdzielona za 240 rat jak to wynika z umowy, oprocentowania w sposób ustalony przez strony w umowie. Po dokonaniu takiego przeliczenia ustalono, w oparciu o opinię biegłej że brak było po stronie powodów wymagalnego zadłużenia na dzień wypowiedzenia kredytu, a zatem strona pozwana nieprawidłowo dokonała wypowiedzenia łączącej strony umowy i bezpodstawnie wystawiła Bankowy Tytuł Egzekucyjny.

Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności stron za wynik postępowania. W związku z tym, strona pozwana winna jest zwrócić powodom poniesione koszty związane z dochodzeniem praw. Powodowie ponieśli koszty sądowe w postaci: opłaty od pozwu w wys. 1.000 zł, wydatku- zaliczki na opinię biegłego w wys. 2.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł ustalonych na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku, oraz 34 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. nakazał pobranie od strony pozwanej brakującej części kosztów sądowych w wys. 536,11 zł stanowiących część wynagrodzenia biegłego, gdyż wydatek ten został pokryty tymczasowo z sum Skarbu Państwa, a wobec wyniku procesu, wydatkiem tym powinna zostać obciążona strona przegrywająca.